

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Iłuskiego 6. Konto P. K. O. 65.551. Właściciel: ksiądz K.K.O. Siedlce. Na odwrocie szerzej: Kuchcik „Życia Podlasia”.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 6—12-13.

O FABRYKACH I MASZYNACH przetwarzających prawdę w fałsz

„Granica lasów. fabrykowanego w Polsce, jest niesłychana.”
Z przemówienia Józefa Piłsudskiego na Zjeździe Legionistów w Warszawie w sierpniu 1935 r.

Rozkaz Naczelnego Wodza, przetwarzający termin zjazdu legionistów w jak następujący, bardzo jasno i wyraźnie formułuje powody tego zarządzenia.

„Ale u nas w Polsce już tak jest, że to co proste i jasne, to co się łatwo tłumaczy, musi przejść przez rękę specjalnych maszyn, specjalnych fabryk, przetwarzających — prawdę w fałsz.

Mamy szereg takich „fabryk” i szereg takich „fabrykantów”, handlujących przetworami prawdy w fałsz, uprawiających proceder przinaczania fałszywstych faktów przez podsumowanie im najbardziej fantastycznych interpretacji lub wyciągnięcia z nich najbardziej dowolnych wniosków.

Nie inaczej też stało się w ostatnim wywiadzie. Czytaliśmy mnóstwo interpretacji” rozkazu Naczelnego Wodza, dotyczącego zjazdu legionistów spotkaliśmy niewyżerną ani kopalinę takich dymosłów, które świadczyły, że wyobraźnia ludzka nie ma granic.

Mój Boże! Czegoż to nie dointrygowano do odcroczania zjazdu! Jedni napisali: oho, to jawne! przyszanie się do „farsz” ob zbieżnym... Drugi: to „doly” leguńska burza się gotowie wypowiedzieć posłuszeństwo... Inni jeszcze nie gotowy jest ustrojów, jaki ma okrywać obóz niepodległościowy... Zanież znów inni: jeszcze nie uzgodniono, czy zostanie wzkręcenie nowe BB, czy też powstanie inna forma organizacyjna... Byli też tacy, którzy „na pewno” wiedzieli, że generalny Wydział 6-go sierpnia wypowie za nadziedza wioce, ba, „znali” już nawet słowne tezy tej mowy... Byli również spratem Roemęna, którzy wzięli i „dotychczas” roboty” nowożalim Komendanta Związku Legionistów i przyczyni odcroczania zjazdu tu weszły postępli... Słowem wielka fabryka plotek i fałszów, masowa produkcja dymosłów, masowy zbytek do dupawych, to z palca wywierzanych, to poprostu śmiesznych twierdzeń.

Przypomina się to, co Józef Piłsudski opowiadał swym legionistom na zjeździe 1925-go roku, a co — choć dotyczył czudoziemskiego „pisarza” — zasadnie może być zastosowane i do takich „informatörów” opinii publicznego.

Opowiedział Marszałek, jak to zgłosił się do niego czudoziemiec z maszynkryptem o historii Legionów.

„Czytam ten referat” — mówi Marszałek — „czegoż tam niema? Jezusiel głosił, że wiesz kto organizację strzelecką robił? Sikorski! Kto tam wyklady prowadził? Sikorski!... Piłsudski do-

puszczony jest z łaski, ale już ani brwi krzakastej, ani wasa sumiastego nie powinien mieć... Czytaliśmy i sam sobie nie wierzę. Powiadam [jemu]: „Mój panie, jak może pan tyle kłamstw, tyle bzdur pisać? Przecież tu od początku do końca wszystko fałsz! Zostaw mi pan ten referat, ja znajdę autora”. — „Nie, panie, ten referat jest” — odpłacyło, to ja go muszę odsłonić — Mówię o twarcie i szczerze! Gdy tchorzów bez liku, gdy zdrada tak łatwa, gdy pieniądze są tak cenione, to fałsz musi być dużo łatwiejszy niż różne rzeczy komuś skradzione i musi być coś gdzieś upiękasz. Lecz, wszystkiemu jest miarą!”

Jakże trafnie w tym dialogu i w tej nauce moralnej, wyciągniętej przez Marszałka z rozmowy z bredzącym nieopiecznie „pisarzem”, jest oddana ta robota, polegająca na zniekształcaniu prawdy i zakrawaniu opinii publicznej bądź fantastycznymi bądź wprost fałszywymi interpretacjami!

Zgodna a nieprzekonywująca argumentacja

W rozważaniu zagadnienia przebudowy ustroju rolnego i znaczenia reformy rolnej dla przebudowy gospodarczej wypowiedzieliśmy się wszystkie obozy polityczne. Opinia publiczna żywo zajmowała się i zajmuje jeszcze tem zagadnieniem, przyczem — przynajmniej — nigdy nie odbyło się bez uświadomienia żywych temperamentów, co wskazuje na to, że sprawa jest ważna, że obowiąże kolo niej nikt nie przechodzi. Nawet bezpodstępnie niezainteresowani w reformie rolnej czynnicy i siły obywatelskie poświęciły jej sporo miejsca w dyskusji publicznej.

Z opinii, jakie na temat reformy rolnej wypowiedziano w ostatnim czasie, da się wyodrębnić po za bardzo licznymi i przeważającymi głosami uzasadnienia potrzeby reformy, trzy grupy, zajmujące stanowisko dość specyficzne. Specyficzne, bowiem zdania z nich właściwie przeciw idei wzmocnienia tempa przebudowy ustroju rolnego nie występuje. A jednak — i jednak każda stróża zastrzeżenie i interpretacja, których stwórzca szukał nadejście nietychle w społeczno — gospodarczym podejściu do sprawy, ile w politycznym stanowisku do rządu, do reżimu, w chęci „pieczenia własnej politycznej pieczęci na marginesie reformy rolnej.

Pierwsza grupa stanowi grupa „Piasta”. Oczywiście nie mamy ani przechwyca na myśli ogół zorganizowanych Polaków Stronnictwa Ludowego „Piaś” chłopów, lecz przywódców i redaktorów organu „Piasta”, który w swowici, ich intencjom odpowiadający sposób interpretacji nastroje i potrzeby

Robota ta jest u nas, niestety, uprawiana nietodczywie i stale. Dzień w dzień spotykamy się z nią, listnieja specjalne pisma, których cała kalkulacja handlowa polega na produkcji plotek i fałszów, na dobachaniu do pryncypli i jasnych faktów „najbardziej koszmarnych dymosłów.

Powiada Wódz Naczelny: odraczam zjazd, bo związek legionistów „nie dawno dopiero rozpoczął pracę w nowym ustroju organizacyjnym”, a „dla dokonania pracy i dla medycyny jej oceny potrzebny jest czas”.

Wszystkim logicznie i normalnie myślicyom to traża do przekonania. Ale czyż można tak grakę omiąć bez „rewelacji”? — myśli fałszers opinii. Niekiedy są się więc „stankanie palcem w palec i zgadywaniami” mowa Śmigłego 6-go sierpnia! a tajemnicę dokoła nowego Komendanta Związku? a może „naprawicze”? a ciagoty

ku wsi? a kombinacje „na lewo”, „na prawo”? a „personalia”? ten temu rzępek skrobie, ów pod owym doli kopie! a może „przetrupowiana” w obozie, boczająca się „grupa pulkownikowska”, „frondująca” grupa inna, demarże tu czy tam... itd. itd.

Oni wszystko wiedzą! I to, co się mówi w „zakonspirowanych” lokalach i to, co sżykuje Adam Koc — i to, co się święci — i to, co miało być i co ma być i co może być.

Wszystko to codziennie wchłania w siebie cierpliwa maszyna drukarska — i wszystko to idzie w bezkrytyczne maszy dla „pokrzepienia serc” tych, co nie mogą się „dozaczkać” powozu, nie utrąconego dnia władzy i dla „zmacnienia obrazu rzeczywistości polskiej wśród tych, którzy pod wpływem tych orgji plotek i fałszów wogóle już nie wierzą się w te rzeczywistości orientować.

A o to właśnie tylko chodzi fabrykantom fałszu.

wsi polskiej, lub też własne uroszczenia wzmawiać w nią usiłują.

Nikt przecież nie uważa, by zagadnienie reformy rolnej nie obchodzilo — i to bardzo żywo — wsi i ogółu ludności wieświatelskiej. Niekoniecznie ze względów klasowych, nie ze względu na niechęć do wielkiego obszaru. Chłop dziś już rozumie potrzeby gospodarce kraju, zna własne zdolności i możliwości wytwórcze i rozumie rolę gospodarstwa wiejskiego w Państwie. Wiesz, kiedy ono stać się może ciężarem, wie, kiedy jest dobrodziejstwem. I nikt nie wybuchnął namiętno przy rozgrywkach politycznych były dla tego chłop bardziej atrakcyjne i bardziej istotne, niż udrownienie gospodarki i gospodarstwa kraju. Nikt nam nie wzdowił, że powód Wilosa jest potrzebny do szczęścia chłopskiej masie.

Politycy „Piasta” zaś usiłują wzmocnić w nas i wia, że głównym jej postulatem — to zmiana stosunków politycznych w kraju i — powórt wójta z Wierchosławem, że to dla wsi ma większe znaczenie, niż samodzielnienie gospodarce bezrolnych i uzupełnienie gospodarstwa karłowatych, oraz uwolnienie wsi od nadmiaru rak, zaskajających pracy.

Daley jesteśmy od traktowania reformy rolnej jako manewru politycznego. Ale choć ją nie „zrobic” przywódcy „Piasta”. Widocznie są stojąsunek wsi do reformy rolnej obawiają się, że przy przeprowadzaniu głębszej przebudowy gospodarki rolnej stracić mogą swój wpływ na masę chłopską.

Druga grupę stanowi opinia, wyrażona na lamach pism „obozu narodowego”. Ci uprzeczają sobie znaczenie zagadnienia, widząc w niem poprostu intrygę żydowską i chęć wstrzymywania emigracji chłopów do miast. A przecież aż nadto dobrze wiadomo jest, żeż, że choć raczej niechętnie rusza do miasta na staly pobyt, że ze wsi wędzą go bieda i konieczność szukania zarobku, którego na wsi znaleźć nie może. Toć to właśnie brak zarobku pracy na wsi pcha chłopa do miasta, do fabryk, mimo jego ogromne do ziemi przywiązanie i dla pracy na roli umiłowanie.

Ostatnią wreszcie grupę stanowią obrotnicy wielkiej własności. I to jest najbardziej zrozumiałe. Broni ona swego stanu posiadania, swego interesu, broní swych zamówiów i przyzwyczajenie, tradycyi — często nawet z przekonaniem, że do Państwa, w którym jest, jest lepiej. I trudno się nawet zdziwić, że ci szukają różnego tłumaczenia, byle waga sprawy osłabić.

Powiadziano już nieraz, że sprawa reformy rolnej stała się sprawą konieczności państwowej. Wobec tej konieczności zamknięcia muszą ogólnymi i uproszczenia polityczne, male się wydać muszą tendencje interpretacyjne. Konieczność państwowa musi być spełniona. Jesteśmy też przekonani, że rząd nie dopuści się do czynienia z reformą rolnej manewru politycznego, jakim chcą ją uczynić ci, dla których argument sprawiedliwości społecznej, potrzebę gospodarczą byłaby zawsze ubocznym i mało obowiązującym.

Kącik radiowy.

Rolniczy program radiowy

Od 2 do 8 sierpnia 1936 r.

W niedzielę, dnia 2 sierpnia godziną „Audycja dla wsi”, składa się z części porannej i popołudniowej. Poranna część: wypychi o godz. 8.03 „Gazetka rolnicza” w opracowaniu red. Stanisława Jagielly. O godz. 8.22 „Przebieg rynków produktów rolnych”, w którym red. Stanisław Prus - Winiowski skrótko krętko wahać cen płodów rolniczych.

W popołudniowej części audycji dla wsi przemówi kłomator Jarzabek w gdańsku p. Antoniego Zaczemskiego p. „Kłomator Jarzabek” w związku z O godz. 14.45 Dr. Stanisław Rostworowski wygłosi pogadankę z Poznania „U. „Chowajcie tylko dobre zrebicki”, w której autor podnieść znaczenie chowu w tyłce dobył zrebicki dla hodowli konia remontowego.

W porzedzialek o godz. 12.03 „Skryzka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego, we wtorek o godz. 12.03 w pogadance p. L. „Poznieme rolny i poznieme kłopoty rolnika” p. Stanisław Sienicki gospodarz melioracji zastanowi się nad tem, jak rolnik powinien zarządzać swoim gospodarstwem w okresie pozniemym. W środę, dnia 5 sierpnia o godz. 12.05 „Skryzka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego, we czwartek o godz. 12.03 „Nowiny Lesne” w wygłosz. prof. Jan Kłosa w piątek o godz. 12.03 praktyczną pogadankę p. „O właściwym stosowaniu nawozów pomocniczych” wygłosz. p. Fortnat Starzyński. W sobotę o godz. 12.03 w pogadance p. „O zarządzaniu gospodarstwem” inż. Fryderyk Zell poda rolnikom szereg cennych wskazówek z zakresu kierowania gospodarstwem rolnym.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły targowe sportowe (tenis, football, przyjmowanie rakiet do nastawów)

Maszynki do strzyżenia, tołemia, brzytwy, noże i tryki, szelki maszynki do miesa, młynki, klaski dla ptaków.

Opony, części, części i akcesoria samochodowe. Wazetki pakunki asbestowe miedziane, grafitowe, bojowane, kompaniony, gumowe i filigrant, kopyta kulowe S.K.F. wazetki rożniste.

Pasy pętelowe skórzane, balasta i węże gumowe. Wórniki, części i akcesoria do wórników.

Przędziska ogrodnicze i wyroby cementowe, słopy granitowe.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH „SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Ciok
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

OBWIESZCZENIE

Likwidator Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego stosownie do §§ 83 i 97 Ustawy tegoż Towarzystwa zawiadamia, że z powodu spóźniej licytacji pierwszej zostały wystawione niżej wymienione nieruchomości miejskie na licytację powtórne, które odbędą się we właściwych kancelariach hipotecznych w terminach niżej podanych na warunkach złożonych do właściwych ksiąg hipotecznych.

Licytację rozpoczną się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, rat zaległych, kar i kosztów.

Nowonabytę obowiązują warunki licytacyjne, złożone do do ksiąg hipotecznych. — Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówce, lub w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Siedleckiego według kursu.

Warunki licytacyjne mogą być przegladane w Wydziałach Hipotecznych oraz w biurze Towarzystwa Kredytowego w Siedlecu.

Miasto i Nr. listy nieruchomości	Wadium zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy zł.	Termin licytacji o godz. 12-tej
Siedlce 752	4.000	24.000	1936 r. 21-go września
Luków 135	5.800	50.000	22-go września
Sokołów 205	2.600	25.000	23-go września

Siedlce dn. 17 lipca 1936 r.

Likwidator
Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

DRUKARNIA POLSKA

jedynę źródło nowoczesnej
najtańszej reklamy.



Wykonujemy wszelkiego rodzaju klisy

Siedlce, Piłsudskiego 9, telefon 3.

PRZYJMujemy
POŻYCZKI PAŃSTWOWE
100 za 100

za odbiorniki radiowy

FIRMA

L. Oskierko

Siedlce, Piłsudskiego 24. Tel. 6

DR. MED. KRAKÓWKA BRONISŁAWA

specjalność i choroby dziecięce
przeżył się od 1-go sierpnia
pnia b.r. na ul. Piłsudskiego
go 30 m. 2 (wejście od ul. Orszakowej).

DR. MED. MARYMIŁAN SCHLECHTA

specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 12
przynajmniej od 9-12 i 4-6, w niedzielę i święta od 10-12.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkalny, d-ra Gościńskiego

Specjalność: choroby kobiece i weneryczne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy

szawy przyjmuję chorych w oczu w Siedlecu, ulica Kilińskiego 10, w wtorki i piątki od godz. 11-2 p.

Lekarz stomatolog

WACŁAW KOLCZYŃSKI

otworzył gabinet lek.-dentystyczny w Siedlecu Piłsudskiego 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szcęk oraz zęby sztuczne.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

ŻYCIE PODLASIA

Sygnatura: 65136.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlecu rewiru 2-go Władysław Kryński, mający Kancelarię w Siedlecu, ul. Asanowicza Nr. 8 na podstawie art. 602 k. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1936 r. o godz. 13 w Siedlecu ul. Kilińskiego Nr. 25 odbędzie się 1-sza Licytacja nieruchomości należących do Podlaskiej Drukarni Działalowej w Siedlecu, składających się z dwóch regatów drukarskich po 10 szuflad każdy, oszacowanych na łączną sumę zł. 180.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 lipca 1936 r.

Komornik (—) Wł. Kryński

UWAGA DZIAŁACZE SPOŁECZNI!

W centrli Bibliotek Ruchomych (Florjańska Wydział Powiatowy) można nabyć książkę p. t.

„POWIAT SIEDLECKI”

Jest to obszerne wydawnictwo, zawierające mnóstwo wiadomości o powiecie Siedleckim ze wszystkich dziedzin, niezbędne jest dla każdego działacza i winno się znajdować w jego bibliotece podręcznej.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

DRUKARNIA POLSKA z Pokrzywińskiego, Siedlce, ul. Piłsudskiego 9, tel. 3.

Redaktor: Tadeusz Zembicki